

Władysław Luciński *Skarbnik*

Tematy

- Siła wyższa
- Człowiek wobec natury
- Jednostka w tłumie
- Nieznany świat
- Nastroj w sztuce

Konteksty

Literatura:

- Dante Alighieri, *Boska komedia*
- Miguel de Cervantes, *Don Kichot z La Manchy*
- Émile Zola, *Germinal*
- Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*
- Franz Kafka, *Proces*
- Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat*
- Stanisław Barańczak, *Tryptyk z betonu, zmęczenia i śniegu*

Malarstwo:

- Rysunki naskalne z grotty Lascaux
- Dot painting – malarstwo kropkowe Aborygenów
- Caspar David Friedrich, *Podróżnik po morzu chmur, Skąły kredowe na Rugii*
- Salvador Dalí, *Miękka konstrukcja z gotowaną fasolką przecucie wojny, Metamorfoza Narcyza, Galatea sferyczna*

Rzeźba:

- Magdalena Abakanowicz, *95 figur z tłumu 1095 figur, Duże figury, 80 par pleców*

Film:

- Kevin Costner, Kevin Reynolds, *Wodny świat*
- Jerzy Stuhr, *Duże zwierzę*
- Peter Jackson, *Władca Pierścieni, Hobbit*
- Peter Weir, *Niepokonani*
- Danny Boyle, *127 godzin*



Skarbnik; farba olejna, płyta pilśniowa; Ruda Śląska, 1987; w kolekcji MEK

Artysta

Urodził się 30 maja 1933 roku w Kętach koło Andrychowa. Wychowywał się w domu o żywych tradycjach patriotycznych. Lata II wojny światowej zapisały się w jego pamięci jako czas tragiczny, pełen okrucieństwa. Jego ojciec – żołnierz Gwardii Ludowej – został aresztowany, a następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego Mauthausen, w którym zginął. Po zakończeniu okupacji niemieckiej Władysław Luciński ukończył szkołę powszechną, a następnie liceum pedagogiczne. W 1952 roku przeniósł się do Nowej Rudy, gdzie rozpoczął pracę jako nauczyciel. Pasję plastyczną odkrył w sobie jako uczestnik nadobowiązkowych zajęć plastycznych w ramach trzyletniego studium nauczycielskiego. Przy Zakładowym Domu Kultury kopalni Bielszowice założył zespół plastyczny, który przez wiele lat prowadził. Stworzył około 800 obrazów i 300 grafik. Jest autorem wielu rzeźb i ekslibrisów. ▼

W stronę interpretacji

W pierwszej części ćwiczenia uczniowie pracują indywidualnie. Mają do dyspozycji czyste kartki, przybory piśmiennicze oraz reprodukcje obrazu *Skarbnik* Władysława Lucińskiego (Załącznik 1). Wypisują na kartce jak najwięcej przymiotników określających sytuację człowieka przedstawioną w analizowanym dziele. Następnie wybierają i zakreślają te, które można zamknąć we wspólnych ramach i określić jednym hasłem. Kolejno odczytują swoje propozycje oraz powiązane z nimi przymiotniki.

W drugiej – opcjonalnej – części ćwiczenia uczniowie działają w kilkuosobowych zespołach. Starają się uszeregować zebrane wcześniej hasła, tak aby stworzyć z nich awangardowy tekst poetycki zgodny z założeniami poematu rozkwitającego Tadeusza Peipera.

Mój nowy układ polega na tym, że obraz jakiś czy jakieś zdarzenie, czy jakiś inne iks podawane są przez poetę w kilku rozwinięciach, przy czym każde rozwinięcie zawiera w sobie całość owego obrazu, zdarzenia czy iksu, ale zawiera ją bujniej i bogaciej niż rozwinięcie poprzednie. Poemat rozwijałby się jak żywy organizm; jak pąk rozkwitałby przed nami. Już pierwszy ustęp zawierałby w sobie wszystko co nastąpi; dalszy ustęp byłby stopniowym rozwijaniem pąkowej zawartości pierwszego; a w ostatnim ustępie mieliśmy przed sobą kwiat; już pełny, rozłożysty.

Tadeusz Peiper, *Poezja jako budowa*, [w:] tegoż, *Tędy; Nowe usta*, Kraków 1972, s. 349–350.

Twórcza odpowiedź

Uczniowie pracują indywidualnie. Mają do dyspozycji czyste kartki formatu A4, ołówki, gumki do mazania, cienkopisy, czarne flamastry lub długopisy oraz przykłady kaligramów (np. Guillaume'a Apollinaire'a). Bazują na propozycjach wypracowanych przez siebie w czasie ćwiczenia interpretacyjnego: zgromadzonych przymiotnikach oraz utworzonym na ich podstawie hasłem. Zastanawiają się, jakim kształtem (przedmiotem, symbolem) mogą je zwizualizować. Na kartce rysują ołówkiem jego kontury, wypełniają je przymiotnikami. Starają się stworzyć atrakcyjny wizualnie znak graficzny. W zależności od efektu, jaki chcą osiągnąć, mogą stosować różne wielkości, kroje liter i odstępy między nimi. Zapisane wyrazy utrwalają cienkopisem, flamastrem lub długopisem, a następnie wymazują zaznaczony wcześniej kontur. Recepcja gotowych prac może dać początek rozmowie na temat wagi słów w ich aspekcie semantycznym oraz graficznym.

▼ Ze względu na zły stan zdrowia wycofał się z życia artystycznego.

Malował pejzaże, wizerunki świętych, zwierzęta, pełne uroczystej atmosfery misteria oraz sceny rozgrywane się w kopalniach, sztolniach, podziemnych korytarzach. Pomimo dekoracyjności i bogactwa barw, w jego obrazach wyczuwalny jest dramatyzm i katastroficzny klimat. Stanowią one reakcję na sytuacje opresyjne, wydarzenia budzące lęk. Odnależć w nich można ślady fascynacji malarstwem ikonowym i sztuką Inków. Wypełnia je zwykle bezosobowy tłum małych, niewidocznych na pierwszy rzut oka, postaci, który może stać się niszczycielską siłą, głuchą na sprzeciw jednostki, która nic nie znaczy.

Dzieło

Twarz Skarbnika – ducha podziemi – w centrum obrazu oraz perspektywa dająca wrażenie przebywania na dnie sferycznej przestrzeni sugerują odbiorcy, że znalazł się w kopalni. Przestrzeń wypełniona jest przez bezosobowy, ustawiony w długie szeregi tłum i fantastyczną, bujną roślinność. Postacie są przedstawione w sposób schematyczny. Nikt się nie wyróżnia. Jednostka – mała wobec potęgi natury – nic nie znaczy. A jednak pracujący pod ziemią ludzie próbują ten świat ujarzmić i wykorzystać, pozyskując z niego bogactwa. Przeciwstawiają się harmonii, co może doprowadzić do tragicznych konsekwencji. Przekaz artysty jest niedosłowny, surrealistyczny. Tworzy nastrój niepokoju, przez który przebija się ostrzeżenie.